



KRS 0000774495
ul. Solskiego 13, 52-401 Wrocław

Wrocław, 22 lutego 2021r.

SDWSzP/2/2021

Departament Edukacji
UM Wrocławia
ul. G. Zapolskiej 4

Uwagi do dokumentu Edukacja dla wszystkich – ramy rozwiązań legislacyjno-organizacyjnych na rzecz wysokiej jakości kształcenia włączającego dla wszystkich osób uczących się

Stowarzyszenie Dyrektorów Wrocławskich Szkół Podstawowych, w porozumieniu z przedstawicielami szkół podstawowych, przedszkoli a także praktyków ze szkół specjalnych województwa dolnośląskiego, po zapoznaniu się z dokumentem Edukacja dla wszystkich – ramy rozwiązań legislacyjno-organizacyjnych na rzecz wysokiej jakości kształcenia włączającego dla wszystkich osób uczących się, wyraża głęboki niepokój środowiska planowaną przez MEiN zmianą w zakresie organizacji kształcenia osób niepełnosprawnych.

Przedstawiony dokument, bardzo obszerny, zakłada szereg zmian, które naszym zdaniem mogą stać się przyczyną pogorszenia obecnie funkcjonującego wsparcia psychologiczno-pedagogicznego w szkołach, przedszkolach i innych placówkach oświatowych, do których uczęszczają uczniowie z różnymi typami niepełnosprawności. Nieprecyzyjna terminologia dokumentu utrudnia rozumienie niektórych zapisów (np. „ramy” oceny, szkoła jako „katalizator”, „racjonalne” dostosowania....).

Odnosimy wrażenie, że oprócz hierarchizacji działań w zakresie zasadności udzielania wsparcia uczniowi i tworzenia nowych instytucji, pozostałe zapisy dotyczą rozwiązań już funkcjonujących.

Zaskoczenie mogą budzić także zapisy dotyczące uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim. Pojawiają się wątpliwości, na ile osoby przygotowujące dokument mają – oprócz akademickiego – również praktyczne doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą z różnego rodzaju niepełnosprawnościami?

- W dokumencie pojawia się zapis „ w przepisach prawa nie zdefiniowano pojęcia „edukacja włączająca”. Termin ten rzeczywiście nie został zdefiniowany w prawie oświatowym, ale idea inkluzji jest realizowana od lat. Można zakładać, że aktualnie nie ma szkoły ogólnodostępnej, w której nie byłoby uczniów z niepełnosprawnością, posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Uczeń z niepełnosprawnością może się uczyć w szkole każdego typu, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oświatowego. To przecież rodzic decyduje o wyborze szkoły dla swojego dziecka.

- W dokumencie pojawiają się nowe określenia dla funkcjonujących dokumentów formalnych (IPET, WOPFU – ocena funkcjonalna, IPE). Niezasadne wydaje się zmienianie funkcjonujących w naukach pedagogicznych i przepisach oświatowych terminów (spersonalizowane wsparcie - zamiast indywidualne, zajęcia rehabilitacji edukacyjnej – zamiast zajęcia rewalidacyjne). Nie precyzuje to rodzaju świadczonego wsparcia, wprowadza natomiast chaos informacyjny.
- Wprowadzanie kolejnych dokumentów, które zespołowo będą opracowywać nauczyciele i dyrektor obciąża tą grupę dodatkową pracą formalną, co może mieć/będzie miało negatywny wpływ na realną pomoc świadczoną uczniom (opracowywanie przez przedszkola/szkoły/placówki **planu pracy** w danym roku szkolnym oraz **strategii rozwoju** w perspektywie do pięciu lat, dodatkowe zadania dyrektora zaplanowane w planie nadzoru). Dokumentowanie działań realizowanych w szkole od lat stanowi nadmierne obciążenie dla nauczycieli, co sprawia, że mają oni mniej czasu i energii na poszukiwanie kreatywnych rozwiązań w pracy z bardzo zróżnicowanymi grupami uczniów. Jest to też wyraz braku zaufania – do nauczycieli i dyrektorów.
- Zastanawia celowość tworzenia nowej specjalności pedagogiki specjalnej – „pedagog specjalny edukacji włączającej” – czyli konkretnie co? Jakie jest uzasadnienie we współczesnej wiedzy pedagogicznej i psychologicznej? Niepokoi nas nadmierne rozbudowana wizja struktury organizacyjnej.
- Postuluje się wprowadzenie nowego stanowiska niepedagogicznego - asystent ucznia. W 2018 r. minister A. Zalewska to stanowisko zlikwidowała.
- Dokument opisuje w jaki sposób edukacja włączająca będzie funkcjonować w szkołach wskazując wzbogacenie każdej placówki o dodatkową pomoc wykwalifikowanej kadry specjalistów. Marginalnie jednak porusza opisanie rozwiązań: skąd szkoły będą mogły pozyskiwać tych specjalistów? Już dzisiaj mamy problem z zatrudnianiem pedagogów czy psychologów, nie mówiąc o pedagogach specjalnych, logopedach, terapeutach. Naszym zdaniem należałoby w pierwszej kolejności zadbać o wprowadzenie zmian w systemie kształcenia nauczycieli, przygotować przyszłych absolwentów do pracy w szkołach i skutecznie zachęcić młodych ludzi do pracy na tych stanowiskach. Przyjmujemy do naszych szkół praktykantów uczelni pedagogicznych. Z niepokojem zauważamy, że poziom ich wiedzy i zaangażowania w zdobywanie doświadczenia systematycznie spada. Uczelnie są miejscem, w którym w pierwszej kolejności należy wprowadzać zmiany.
- Dokument opisuje planowane zmiany, które mogłyby ewentualnie zaistnieć w sytuacji posiadania odpowiedniej infrastruktury oraz wystarczających zasobów ludzkich. Kto przejmie zadania usprawnienia tej infrastruktury? Czy Państwo zapewni na to środki?
- Zapisy dotyczące „włączania uczniów w proces realizacji podstawy programowej, w planowanie sposobów realizacji celów kształcenia, a następnie we wspólną ocenę tego, czego się nauczyli oraz włączenie dzieci i osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim w realizację podstawy programowej kształcenia ogólnego w szkole podstawowej oraz w szkole przysposabiającej do pracy w zakresie i w sposób uwzględniający specyfikę

ich funkcjonowania wraz z nadaniem im statusu uczniów” wydaje się wymagać szerokich konsultacji z nauczycielami szkół specjalnych.

Wnioski

1. Funkcjonującym już od lat rozwiązaniom systemowym w polskiej edukacji nadaje się nowe nazwy, dotyczy to również konkretnych działań nauczycieli i specjalistów oraz tworzonej dokumentacji.
2. Nowe jest tworzenie kolejnych instytucji, w tym kontrolnych, decydujących o formach wsparcia dla uczniów z poważniejszymi wyzwaniami rozwojowymi.
3. Próba „humanistycznego” podejścia do kształcenia uczniów z niepełnosprawnością, zwiększenia ich udziału w procesie własnej edukacji – dla wszystkich tak samo - prowadzi do niezrozumiałych dla pragmatyków rozwiązań, w praktyce nierealnych.
4. Wydaje się zasadne, aby planując zmiany w kształceniu uczniów z niepełnosprawnością bazować na wiedzy i doświadczeniu nauczycieli, którzy z tymi uczniami pracują, a dopiero w oparciu o uzyskane informacje bazowe projektować nowe rozwiązania.
5. Uczniowie z niepełnosprawnością, nawet w obrębie tego samego schorzenia czy zaburzenia, nie stanowią grupy homogenicznej. Zróżnicowanie w zakresie funkcjonowania intelektualnego, emocjonalnego, społecznego, zdrowotnego, czynniki osobowościowe i środowiskowe determinują indywidualne funkcjonowanie uczniów i ich indywidualne potrzeby. W prezentowanym dokumencie w niewystarczającym stopniu widać rozumienie tego problemu.

W odniesieniu do powyższych, Stowarzyszenie Dyrektorów Wrocławskich Szkół Podstawowych negatywnie opiniuje propozycję rozwiązań dla edukacji włączającej.

W imieniu Stowarzyszenia
Prezes SDWSzP
Dorota Wójcik-Hetman